

POLSKA

Skarby Światowego Dziedzictwa
UNESCO



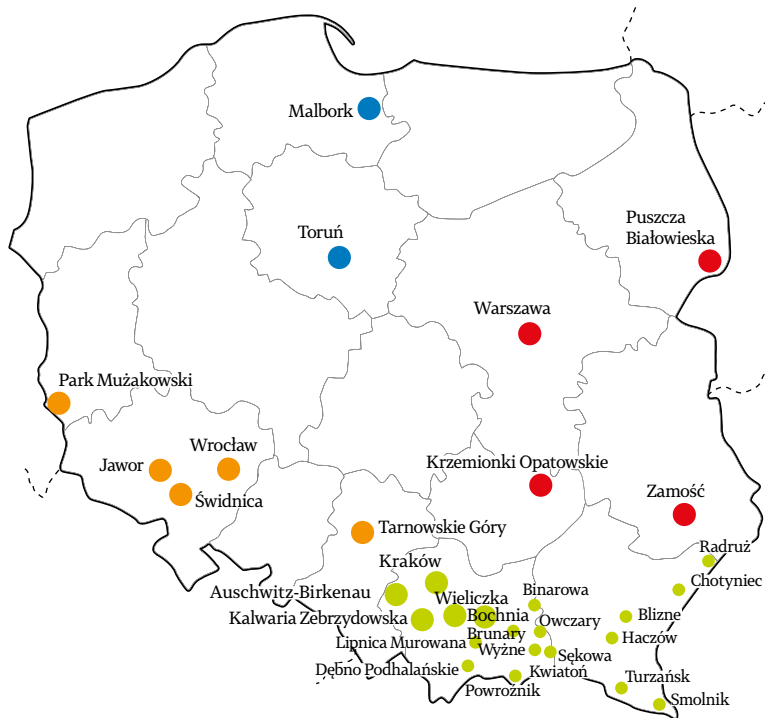
POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA



www.polska.travel

Polski wkład do Światowego Dziedzictwa Natury i Kultury

Podróżując po Polsce warto zwrócić uwagę na niezwykle skarby historii i przyrody. Część z nich umieszczonych zostało na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Są wśród nich zamki, historyczne obszary miast, kościoły, zabytkowe kopalnie a nawet lasy. Obecnie na liście jest aż 17 takich miejsc. Poza ich bezsprzeczną wartością dla światowego dziedzictwa kulturowego lub przyrodniczego, to także turystyczne atrakcje, które warto zobaczyć.



Obok Krakowa, Torunia i Zamościa, zachwycających budowlami historycznych centrów, na liście jest także warszawska Starówka. Stolica Polski poruszyła ekspertów UNESCO niezwykłym dziełem odbudowy. Na prestiżowej Liście znalazł się również średniowieczny zamek w Malborku, czyli największa na świecie zabytkowa budowla z cegły oraz Hala Stulecia we Wrocławiu będąca przełomowym dziełem myśli architektonicznej. Drewniane świątynie – kościoły i cerkwie – są świadectwem niezwykłego kunsztu dawnych rzemieślników i wciąż żywymi obiektami religijnego kultu. Miejscem szczególnym i wstrząsającym jest Auschwitz Birkenau, niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945), który nikogo nie pozostawi obojętnym wobec dramatycznych zdarzeń, które dotknęły Polskę w historii. To tylko część obiektów z listy. Atrakcjami zupełnie innego rodzaju są Lasy bukowe Karpat oraz Puszcza Białowieska – to niepowtarzalne w skali europejskiej kompleksy pierwotnych borów. Wszystkich miłośników dzikiej natury zapraszamy też do odwiedzenia rezerwatów biosfery – pokazujących bogactwo i różnorodność polskiej przyrody.

Zamek Krzyżacki w Malborku

W jego monumentalnych murach nadal brzmi echo kroków wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego. A może tylko przewodników przebranych w białe płaszcze znaczone krzyżem?

Zamek w Malborku widać z okien pociągu kursującego między Warszawą a Gdańskiem. To najpotężniejsza warownia gotycka w Europie, a zarazem największa, ceglana budowla na świecie. Gdy w 1309 roku wielki mistrz Zakonu Siegfried von Feuchtwangen przeniósł do Malborka swój urząd, zamek awansował do roli stolicy jednego z najpotężniejszych państw na południowym wybrzeżu Bałtyku. Przywódca Państwa Zakonnego musiał mieć siedzibę na miarę swojej funkcji. W rezultacie z 4,5 mln cegieł wzniesiono Zamek Wysoki. Otoczony głębokimi fosami i kilkoma pierścieniami murów obronnych, zawierał szereg reprezentacyjnych pomieszczeń. Należał do nich kościół Najświętszej Marii Panny, powiększony o nowe prezbiterium i położoną pod nim kaplicę św. Anny – miejsce pochówków wielkich mistrzów. Awne podzamecze także uległo rozbudowie, stając się Zamkiem Średnim, w którym goszczono rycerzy z Europy Zachodniej. Oprócz pomieszczeń mieszkalnych, znajdował się tu Wielki Refektarz – największa sala na zamku, przykryta pięknym sklepieniem palmowym, Infirmeria dla starszych i chorych braci oraz Pałac Wielkich Mistrzów. Potem do kompleksu dołączył Zamek Niski z arsenałem, ludwisarnią, stajniami, browarem i kościołem św. Wawrzyńca. Całość otaczały fosy i mury obronne z licznymi wieżami, połączone z umocnieniami miasta Malborka. ►



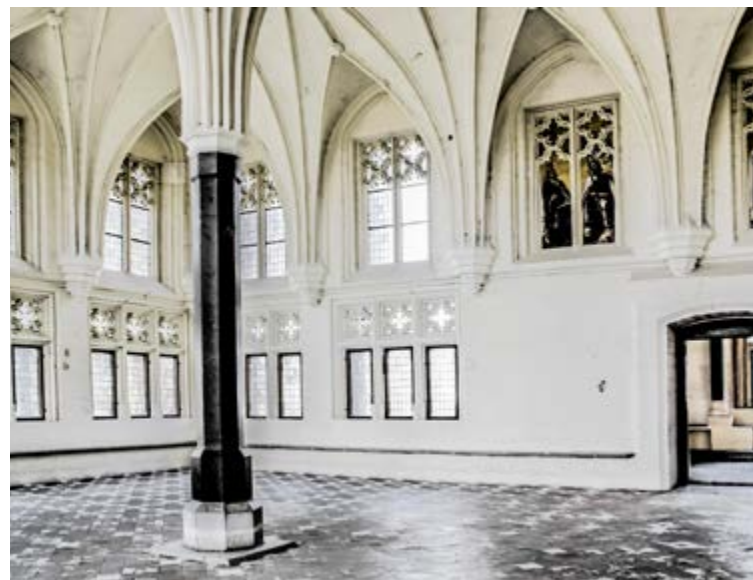
Obleżenie Malborka to jedna z największych w kraju inscenizacji historycznych





►Poza standardowym zwiedzaniem, placówka oferuje bogaty program edukacyjny, przygotowany dla młodzieży szkolnej w różnym wieku. Jedną z propozycji jest wyprawa rycerska, szczególny rodzaj gry historycznej, podczas której uczestnicy w małych grupach przemierzają tereny zamkowe. Wyposażeni we własną wiedzę, rozwiązując szereg zadań i zagadek oraz spotykając Mistrzów Drogi nie tylko odnajdują szlak wiodący przez mroczne, zamkowe zakamarki, lecz także odkrywają tajemnice tego miejsca.

Inną atrakcją jest odbywający się w trzecim tygodniu lipca, na zamkowych wałach Festiwal Kultury Średniowiecznej „Oblężenie Malborka”. Podczas trzydniowego programu ma miejsce nie tylko szturm na mury – jedna z największych historycznych inscenizacji w Polsce. Towarzyszą mu Jarmark Rzemiosł Średniowiecznych, pokazy machin oblężniczych, sztuki sokolniczej i walki rycerskiej. Od kwietnia do sierpnia na zamku realizowane są nocne widowiska z cyklu Światło i Dźwięk.



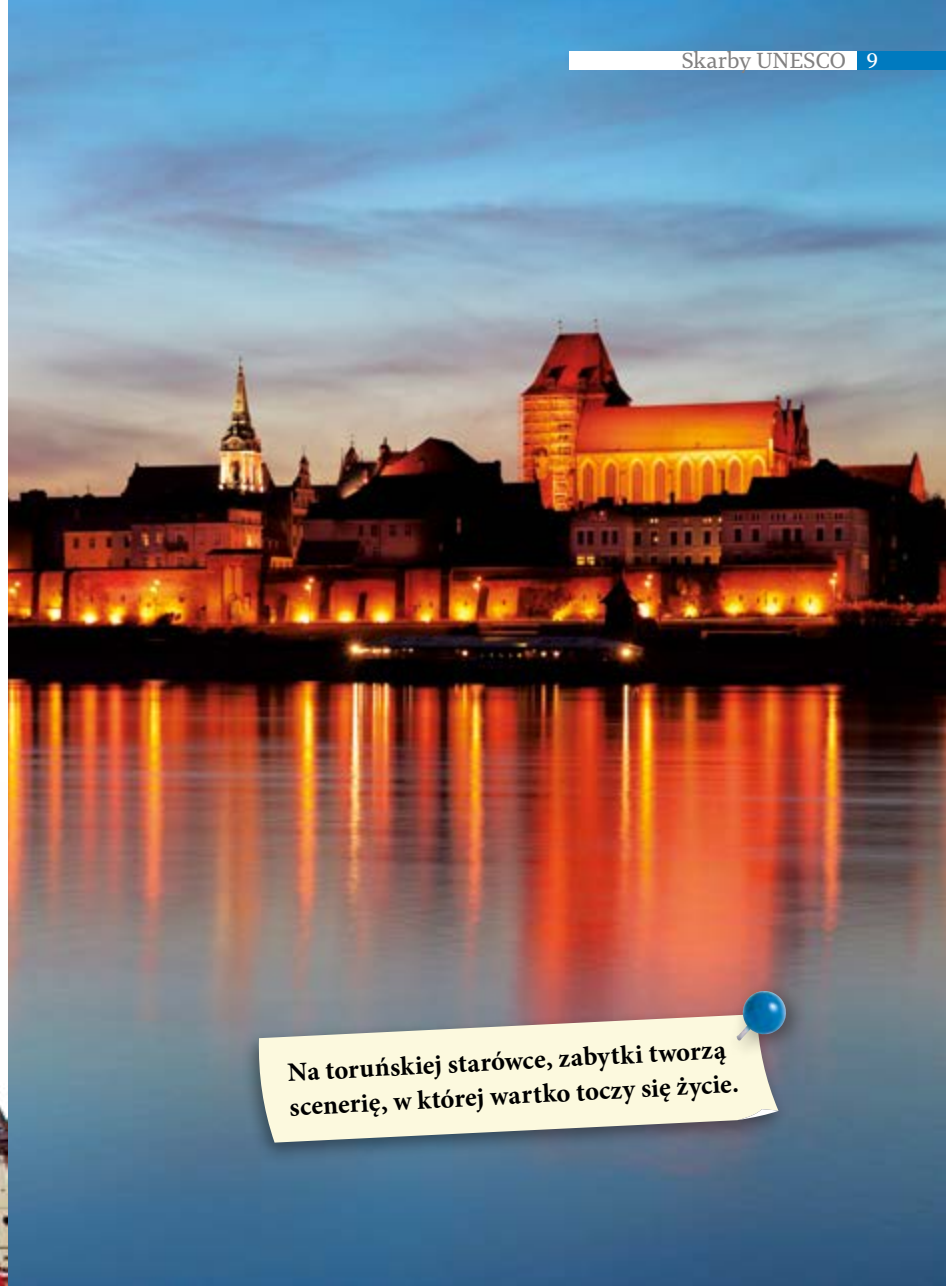
Średniowieczny Zespół Miejski Torunia

– tu urodził się Kopernik

Niemal tysiąc stojących na niej, średniowiecznych kamienic z intensywnie czerwonej cegły nadal spowija korzenny zapach Hanzy.

Zabytkowy Toruń przegląda się w Wiśle. Układ placów i ulic nie zmienił się od średniowiecza. Miasto zamieszkiwane było wówczas przez bogaty patrycjat, którego fortuny doprowadziły do rozkwitu Torunia jako jednego z największych i najbogatszych w państwie krzyżackim, później w Prusach Królewskich i Rzeczypospolitej. Choć położone 200 km od morza, w XIII i XIV wieku było prężnie działającym portem, aktywnym graczem Hanzy. Ten związek miast handlowych Europy Północnej wspierał swoich kupców, utrudniając jednocześnie działalność tym spoza Hanzy. To dzięki niej w średniowieczu Stare Miasto było również jednym z największych w centralnej Europie ośrodków sztuki artystycznej.

Wpisany na listę UNESCO średniowieczny zespół miejski Torunia tworzą Stare i Nowe Miasto oraz ruiny krzyżackiego zamku. Pozostałością dawnych obwarowań są fragmenty murów, bramy i baszty, z otoczoną legendami Krzywą Wieżą. ►



Na toruńskiej starówce, zabytki tworzą scenę, w której wartko toczy się życie.



►Tłumy przyciąga Dom Kopernika przy ulicy jego imienia, gdzie przyszedł na świat słynny astronom. Swoje rewolucyjne dzieło „O Obrotach ciał niebieskich”, w którym „wstrzymał Słońce, a ruszył z posad Ziemię” napisał już jednak we Fromborku, a wydał po raz pierwszy w Norymberdze. Przekształcone w muzeum wnętrza Dom Kopernika pokazują, jak za jego czasów żyła mieszczańska rodzina, a najciekawszym elementem ekspozycji jest makieta XVI-w Torunia ze spektaklem światła i dźwięku, który opowiada dzieje miasta. Jednym z najznakomitszych przykładów architektury mieszczańskiej w Europie Środkowej jest gotycki Ratusz Staromiejski.

Inną atrakcją w obrębie Zespołu Staromiejskiego jest nowoczesne, interaktywne Planetarium Toruń – Centrum Popularyzacji Kosmosu. Zwiedzający mogą obserwować w nim zjawiska zachodzące we Wszechświecie, sterować modelem krążącej wokół Saturna sondy Cassini czy dowiedzieć się, jak powstają oceany chmur i ile trwa międzygwiazdowa podróż.

■ www.visittorun.com

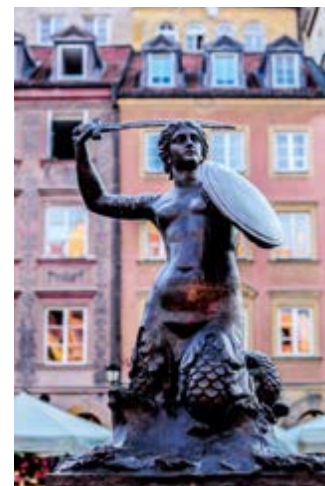


Historyczne Centrum Warszawy

Powojenna odbudowa warszawskiej starówki była przedsięwzięciem bezprecedensowym. Nigdzie na świecie nie dokonano wcześniej zakrojonej na taką skalę rekonstrukcji.

W czasie II wojny światowej Niemcy zrównali z ziemią najstarszą część Warszawy. Z 260 kamienic ocalało jedynie sześć. Podczas prac rekonstrukcyjnych archeolodzy i konserwatorzy odkryli niezwykłą historię miasta, którego powstanie sięga XII lub XIII wieku. Warszawa zaimponowała światu nie tylko skalą wykonanych prac, ale również precyzją, z jaką odtworzono stan miasta ze szczytowego okresu rozwoju, czyli XVII-XVIII wieku. W odbudowie wykorzystano wszelkie ocalałe fragmenty fasad, najdrobniejsze nawet detale architektoniczne oraz elementy wystroju wnętrz. Posiłowano się także zachowanymi z wojennej pożogi obrazami, rycinami i fotografiami. Szczególne znaczenie dla nadania budynkom autentycznego wyglądu miały słynne wedyty włoskiego malarza, Canaletta. Ich oryginały zdobią dziś komnaty Zamku Królewskiego, a kopie pod szkłem ustawione na Krakowskim Przedmieściu pozwalają na porównanie obrazów z rzeczywistością. ►

Według przeróżnych zapisków miejscem, od którego „zacząła się” Warszawa był dwór książąt mazowieckich w Jazdowie (dziś Ujazdów), który powstał w XII lub XIII wieku.



► Restauracje i kawiarnie mieszczące się na parterach artystycznie zdobionych kamieniczek, rozbrzmiewają wszystkimi językami świata wypełniającej je szczerze klienteli. W sezonie letnim rynek zajmują gastronomiczne ogródki, a ich goście chętnie biorą udział w licznych wydarzeniach artystycznych, w tym w prestiżowym międzynarodowym festiwalu „Jazz na Starówce”. Na rynku i w uliczkach oraz w Barbakanie wystawiają swe prace lokalni artyści – na płótnach dominuje naturalnie warszawska Starówka. Kolumna Zygmunta koło Zamku Królewskiego jest początkowym bądź finalnym punktem spacerów oraz przejażdżek Traktem Królewskim, przy którym mieszczą się najważniejsze krajowe instytucje publiczne z Sejmem i Uniwersytetem Warszawskim na czele. Sieć ogólnodostępnych rowerów miejskich Veturilo ułatwia znakomicie takie eskapady. Stare Miasto można objąć także wzrokiem z góry – z galerii widokowej dzwonnicy akademickiego kościoła św. Anny, a z dalszej perspektywy – z kosza balonu na uwięzi lub galerii na trzydziestym piętrze Pałacu Kultury i Nauki.



Żyjące na wolności, białowieskie stado liczy ponad 1000 sztuk żubrów, z czego 600 po polskiej stronie.

Puszcza Białowieska – tu rządzi natura

W ogromnych lasach pierwotnych, pod wiekowymi, 50-metrowymi drzewami mieszkają polskie bizony – żubry.

Dzisiejsza Puszcza Białowieska to kompleks leśny o obszarze 150 tys. ha, położony po obydwu stronach granicy Polski i Białorusi. Część zachodnia, znajdująca się w Polsce, zajmuje 62,5 tys. Ekosystem puszczy zachowano w stanie naturalnym. Nieregulowane cieki wodne i obszary podmokłe tworzą doskonałe warunki życia dla wielu gatunków roślin, grzybów i zwierząt. Puszcza jest dzięki temu znakomitym miejscem przyrodniczych obserwacji i obszarem naukowych badań, głównie dotyczących zagrożonych wyginięciem gatunków. To właśnie tutaj odtworzono populację żubrów, potężnych zwierząt podobnych do amerykańskich bizonów, które za oceanem zostały wybite przez myśliwych. Przetrwały jedynie nieliczne osobniki w rozrzuconych po świecie ogrodach zoologicznych. Żyjące na wolności, białowieskie stado liczy ponad 1000 sztuk żubrów. ►



► Na wędrujących leśnymi duktami ogromne wrażenie robią potężne stare drzewa. Również te powalone, których pnie murszeją, a nikt nie uprzęta zgodnie z zasadą nie ingerowania w rytm natury. Przy najciekawszych okazach utworzono przystanki jednej z najciekawszych tras turystycznych – Szlaku Dębów Królewskich. Rosnącym przy szlaku drzewom nadano imiona polskich władców. Puszcza kusi także miłośników obserwacji ptaków, szczególnie tych, którzy pragną podglądać dzięcioły i sowy. Białowieskie ostępy są doskonałym miejscem uprawiania turystyki aktywnej i wypoczynku w licznych gospodarstwach agroturystycznych w okolicy.

■ www.bpn.com.pl



Stare Miasto w Zamościu

– perła renesansu

Był urzeczywistnieniem wizji „miasta idealnego”. Dziś opowiadał nie hologram ostatniego fortyfikatora, a przewodnicy w strojach z epoki walą z armat na zrewitalizowanych murach.

Projektując miasto na zlecenie kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, włoski architekt Bernardo Morando zręcznie splótł idee włoskiego renesansu z polskimi tradycjami i oczekiwaniami fundatora. Wzniesiono ratusz, kolegiatę oraz mieszczańskie kamienice z podcieniami, w których rozkwitł handel. Miasto otoczono bastionowymi umocnieniami, wielokrotnie potem unowocześnianymi. A pieczę nad nim miał przez wieki ród Zamoyskich. W zadziwiająco zgodny jak na owe czasy sposób, żyli tutaj obok siebie Polacy, Włosi, Niemcy, Rusini, Ormianie, Grecy i Żydzi.

Czasy zaborów, dwa konflikty światowe, a zwłaszcza czasy PRL doprowadziły tutejszą Starówkę do ruiny. W sukurs przyszło dopiero jej wpisanie na listę UNESCO, a potem intensywne wysiłki lokalnych władz inicjujących prace konserwatorskie. Przede wszystkim jednak ostatnie prace rewitalizacyjno – rekompozycyjno – rekonstrukcyjne. ►



► Urokliwe przewodniczki w kostiumach z epoki i potężną wiedzą w głowach prowadzą po Starówce z Ratuszem i kamienicami Ormiańskimi, gdzie mieści się Muzeum Zamościa, a potem po trasie turystycznej w bastionie VII, zrekonstruowanym ciągu komór strzelniczych. Przypominają, że twierdza, która „zatrzymała” również szwedzki Potop, była najcięższym więzieniem Królestwa Polskiego po 1813 roku – więziono w niej Waleriana Łukasińskiego, założyciela Towarzystwa Patriotycznego. Potem „dyżurny” szlachciura „wali” z prawdziwego działa, stojącego pośród makiet artylerii – turysta też może na życzenie dostąpić tego przywileju. Na Zamojskim Polu Marsowym można zaś obejrzeć rekonstrukcje historyczne. W odrestaurowanej Prochowni hologram ostatniego z fortyfikatora, Jana Mallet-Malletskiego w mundurze z epoki opowiada dzieje Zamościa, posiłkując się ultranowoczesną makietą miasta, która coraz to płonie albo rozbrzmiewa hukami armat.



■ www.turystyka.zamosc.pl

Po Arsenale gromadzącym broń z XVII-XIX w. oprowadza hologram Andrea dell'Aqua, który przejął schedę po pierwszym architekcie miasta, Bernardo Morando.



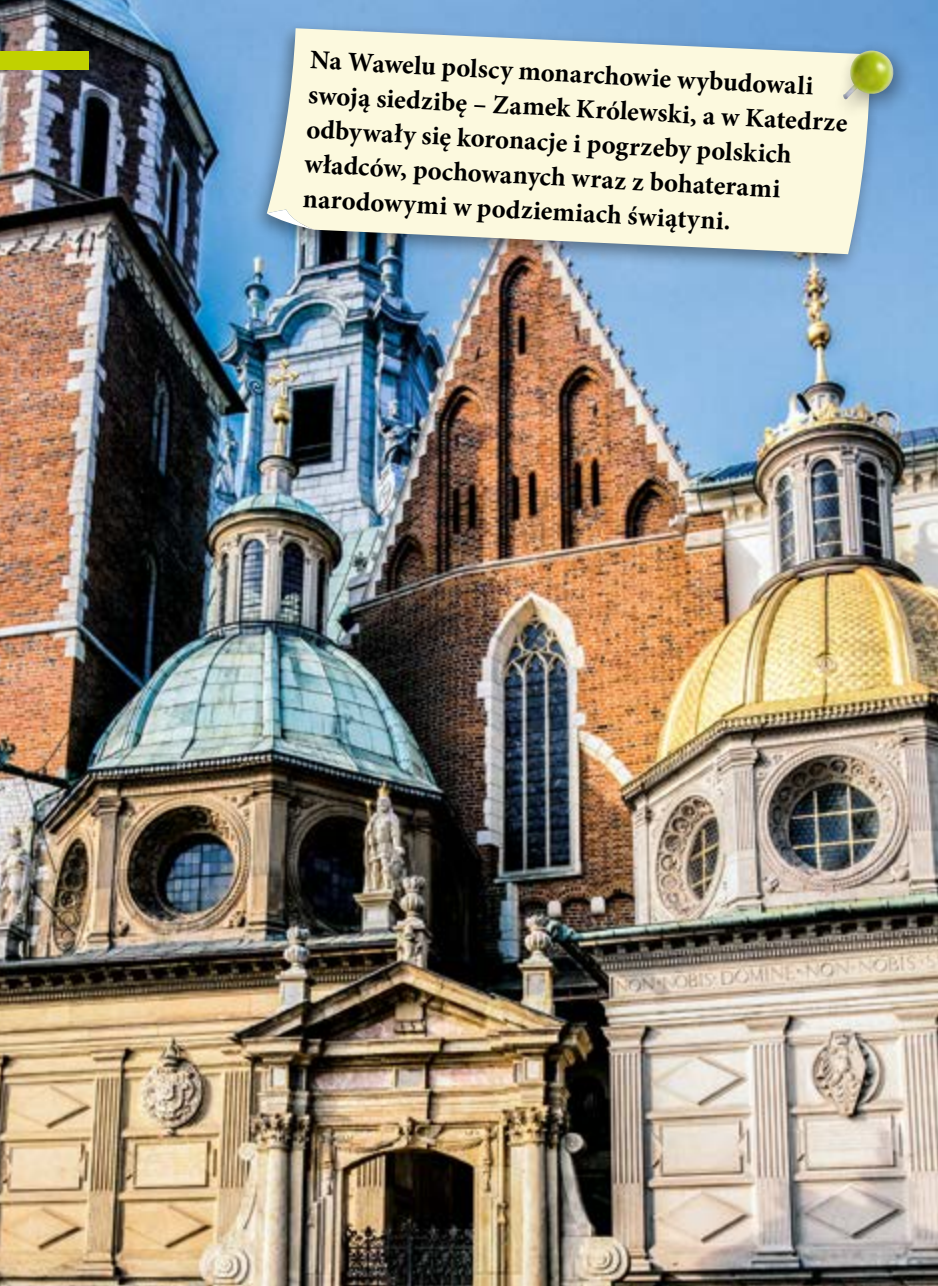
Historyczne Centrum Krakowa

Z lotu ptaka przypomina kształtem łęg. Na jej zwężeniu wznosi się siedziba polskich królów, Wawel.

Otoczony wieńcem kamienic, krakowski Rynek Główny był jednym z największych placów średniowiecznej Europy. W jego północno-wschodnim narożniku stoi Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwany popularnie Kościołem Mariackim. Co godzinę z wyższej wieży płyną dźwięki wygrywanego na trąbce hejnału. Nierówną wysokość wież kościoła tłumaczy legenda o budowniczym, który zabił brata z zazdrości, że nie dorównuje mu postępami prac. Krakowską świątynię wznoszono prawie 200 lat. Wnętrza zdobią dekoracje malarskie według projektu Jana Matejki, w tym oryginalne, gwiazdzone sklepienie. Ołtarz główny to późnogotyckie arcydzieło sztuki rzeźbiarskiej, największy szafowy ołtarz w Europie. Wit Stwosz, genialny malarz, grafik i rzeźbiarz, wraz z uczniami pracował nad nim 21 lat. Środek rynku zajmują Sukiennice, w których jak przed wiekami mieszczą się stragany. W nich obrotne przekupki oferują czerwone korale będące symbolem promocyjnym miasta wraz z innymi elementami krakowskiego stroju: wyszywanymi cekinami serdakami i kwiecistymi spódnicami, wyroby z bałtyckiego bursztynu, góralskie kierzce i ciupagi. ►



Na Wawelu polscy monarchowie wybudowali swoją siedzibę – Zamek Królewski, a w Katedrze odbywały się koronacje i pogrzeby polskich władców, pochowanych wraz z bohaterami narodowymi w podziemiach świątyni.



► Z Sukiennic można zejść do podziemi na biegnący pod rynkiem multimedialny, interaktywny szlak turystyczny Śladem europejskiej tożsamości Krakowa. Zwiedzający oglądają autentyczne fundamenty średniowiecznych zabudowań, a krótkie, dowcipne filmiki pozwalają na poznanie życia w tamtych czasach. Mogą też podziwiać wirujące wokół własnej osi hologramy znanych budowli, obejrzeć „ruchomy” poczet królów Polski, w którym królowa Jadwiga zalotnie mruga oczkiem, dotknąć ważającej prawie 700 kg bryły ołowiu. Starówkę przecinają dwie najstarsze ulice – Grodzka i Kanonicza, krzyżująca się z ulicą Franciszkańską. Stoi przy niej jedna z najpiękniejszych świątyń Krakowa, gotycki kościół Franciszkanów zdobiony witrażami Stanisława Wyspiańskiego. Niemal na przeciwko wznosi się Pałac Biskupi ze słynnym oknem, z którego rozmawiał ze zgromadzonym pod nim tłumem Jan Paweł podczas Podróży Apostolskich do Polski. Zwieńczeniem wycieczki po Starym Mieście jest wizyta na Wawelu. Przez blisko 500 lat Wzgórze Wawelskie było centrum politycznym, kulturalnym i religijnym Królestwa Polskiego.



Królewskie Kopalnie soli w Wieliczce i Bochni

Głęboko pod wielicką ziemią kryje się unikatowe, solne miasto. Samowystarczalne, bo wyposażone w systemy wentylacji, odwadniania, oświetlenia i transportu.

Zabytkowa Kopalnia soli w Wieliczce działa do dziś bez przerwy począwszy od XIII w. Tworzy ją całe mnóstwo sztolni, grot, chodników i korytarzy, podziemnych jezior, ciągnących się na łącznej długości 300 km, a leżących na dziewięciu poziomach, na głębokości od 64 do 327 m. Dwukilometrowa trasa turystyczna schodzi aż 136 m pod ziemię, a po drodze przewodnik pokazuje wszystkie jej atrakcje, w tym: Komorę Kopernika, który był pierwszą wybitną postacią w Wieliczce, kaplicę św. Kingi ozdobioną olbrzymimi, solnymi kandelabrami i pomnikiem Jana Pawła II, słone jezioro ożywiane dźwiękami muzyki klasycznej. Zwiedzający może również skorzystać pod ziemią ze spa, nowatorskich zabiegów leczniczych, wziąć udział w Biesiadzie górniczej, potańczyć na dyskotecę, a nawet spędzić noc w dawnej stajni, gdzie po pracy odpoczywały konie zatrudnione w kopalni. Panujący tutaj mikroklimat ma potwierdzony naukowo korzystny wpływ na zdrowie. Na łaknących wrażeń czekają natomiast wyprawy łodzią po zalanych wodą czeluściach kopalni albo poszukiwanie skarbu, co jest świetną propozycją dla firm. ►

Podziemne, solne korytarze można nie tylko zwiedzać – pieszo lub łodzią, ale też spędzić noc w dawnej stajni, zjeść obiad lub poddać się zabiegom w spa.





► Dawne wyrobiska i kaplice służą dziś jako niebanalna sceneria imprez. W kopalni w Wieliczce najwyższej rangi wydarzeniem kulturalnym jest World Art Underground, festiwal muzyki, tańca i performance'u. Na co dzień odbywają się tu koncerty, teatralne spektakle, wernisaże, bale, wesela i konferencje, kręcone są również filmy. W kaplicy św. Kingi celebrowane są Msze św. z okazji najważniejszych świąt.

Muzeum Żup Krakowskich posiada jedyną na świecie kolekcję drewnianych machin wyciągowych, tak zwanych kieratów – przodków maszyn parowych i elektrycznych. Osobliwością jest również jedyna w Europie kolekcja solniczek. W Komorze Ważyn, 250 m pod ziemią znajduje się sportowe boisko, a nietuzinkowych doznań dostarczy „szusowanie” 140-metrową zjeżdżalnią. W starszej od Wieliczki, kopalni soli w Bochni podróż w czasie funduje ekspozycja multimedialna, przedstawiająca rozwój techniki górniczej na przestrzeni wieków.



Auschwitz-Birkenau

– niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945)

Zachowane jako muzea obozy są głęboko poruszającym pomnikiem ofiar najgorszej zbrodni w historii ludzkości.

Auschwitz jest dla świata symbolem wojny, terroru, ludobójstwa i Holokaustu. Obóz został założony przez nazistów na terenie okupowanego Oświęcimia dla polskich więźniów politycznych, których pierwszy transport przywieziono z więzienia w Tarnowie 14 czerwca 1940 roku. W ciągu następnych lat obóz został rozbudowany i składał się z trzech głównych części: Auschwitz I, Auschwitz II-Birkenau, Auschwitz III-Monowitz oraz blisko 50 podobozów. Od 1942 roku Auschwitz-Birkenau stał się równocześnie największym ośrodkiem masowej zagłady europejskich Żydów. W Auschwitz-Birkenau hitlerowcy zgładzili co najmniej 1,5 mln ludzi, głównie Żydów, a także Polaków, Romów, jeńców sowieckich. ►





► Od 1947 roku na terenach byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady działa Państwowe Muzeum. Miejsce Pamięci obejmuje obszar dwóch zachowanych części obozu Auschwitz I i Auschwitz II-Birkenau. W granicach Muzeum znajdują się poobozowe obiekty i ruiny, włącznie z ruinami komór gazowych i krematoriów.

Muzeum jest placówką naukowo-badawczą i edukacyjną. Gromadzi, opracowuje, konserwuje i udostępnia dokumenty oraz przedmioty poobozowe. W ostatnim czasie Muzeum odwiedzane jest każdego roku przez ponad milion osób z całego świata.

W 1979 r. tereny byłego KL Auschwitz-Birkenau wpisane zostały na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Dzień wyzwolenia obozu – 27 stycznia – uchwalony został przez ONZ Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu.



Kalwaria Zebrzydowska

– manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy

Legenda głosi, że wojewoda Mikołaj Zebrzydowski ujrzał z okien swego zamku gorejący krzyż. W miejscu objawienia ufundował klasztor, a wokół kazał wytyczyć ścieżki i wznieść kaplice.

Kalwaria Zebrzydowska należy do najwspanialszych miejsc kultu w Europie. Na cały kompleks sanktuarium pasyjno-maryjnego składają się: Bazylika Matki Boskiej Anielskiej, klasztor Ojców Bernardynów oraz zespół kaplic. Część z nich tworzy Drogę Krzyżową, inne zaś Dróżki Maryjne i Dróżki za Dusze Zmarłych. Odnajdziemy tu jerozolimskie akcenty – projektując budynki, architekt Paul Baudarth inspirował się rycinami z Jerozolimy. Rzekę Skawinkę nazwano Cedronem, Górę Żar – Kalwarią, a Górę Lanckorońską – Górą Oliwną, zaś kaplice-przystanki przy Drodze Krzyżowej to: Dom Piłata, Pałac Heroda czy Kaplica III Upadku. ►





► Przechowywany w bazylice Obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej z dzieciątkiem od czterech wieków słynie cudami. Rocznie sanktuarium nawiedza milion osób. Jego dodatkowym atutem jest malownicze położenie na Pogórzu Makowskim w pobliżu Wadowic, gdzie urodził się Karol Wojtyła i tutejszy, zadbane park manierystyczny. Bez względu na pogodę w misterium uczestniczy nawet 100 tysięcy pielgrzymów.

Każdego roku w okresie Wielkiego Tygodnia odbywa się w Kalwarii Zebrzydowskiej wielkie widowisko pasyjne – inscenizacja męki i śmierci Jezusa, które swoją kulminację osiąga w Wielki Piątek, dzień sądu i ukrzyżowania. Procesja rozpoczyna się wtedy o 5 rano i trwa do godz. 14. Parafianie kalwaryjscy przyjmują na siebie role uczestników wydarzenia. Ten, który wciela się w postać Chrystusa, niesie ciężki dębowy krzyż, więc jego cierpienie jest autentyczne. Przy każdej stacji odmawiana jest modlitwa, a przy Kaplicy Ukrzyżowania zamykająca całość Msza św. W okresie PRL historyczne znaczenie miały głoszone przy tej okazji kazania kościelnych hierarchów, które niosły wsparcie i otuchę osobom zniewolonym przez system.

Każdego roku w okresie Wielkiego Tygodnia odbywa się w Kalwarii Zebrzydowskiej wielkie widowisko pasyjne – inscenizacja męki i śmierci Jezusa.



Drewniane Cerkwie w polskim i ukraińskim regionie Karpat

Wyróżniają je cebulaste banie z krzyżem wieńczące dachy i migoczące bizantyjskim przepychem ikonostasy.

Modrzewiowe świątynie otoczone drzewami wieńczą pagórki przy wsiach. Ich wnętrza, poza ikonostasem pokrywają bogate polichromie. W Karpatach znajduje się blisko setka cerkwi.



Trójdzielny plan, na jakim karpackie cerkwie są zbudowane, kopuły brogowe i wolnostojące dzwonnice są zgodne z wymogami liturgii Kościoła Wschodniego. Jednak najcenniejsze są różniące je szczegóły, wynikające z tradycji budownictwa na danym terenie. I tak na przykład typ architektury huculskiej reprezentują świątynie w Radrużu i Chotyńcu, a łemkowski – cerkwie z listy UNESCO w Małopolsce. ►

Na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajduje się osiem cerkwi w rejonie Karpat Zachodnich. Połowa z nich usytuowana jest na Podkarpaciu.





► Ikonostas jest granicą między światem ziemskim a duchowym. Ta ściana-przegroda pokryta ikonami oddziela część ołtarzową cerkwi od nawy przeznaczonej dla wiernych.

Na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajduje się osiem cerkwi w rejonie Karpat Zachodnich. Połowa z nich usytuowana jest na Podkarpaciu. Są to: cerkiew św. Paraskewy w Radrużu, Cerkiew Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy z Chotyńcu, cerkiew św. Michała Archanioła w Smolniku. Pozostałe cztery cerkwie można zobaczyć w Małopolsce. Są to: cerkiew św. Jakuba Młodszego Apostoła w Powroźniku, cerkiew Opieki Bogurodzicy w Owczarach, Cerkiew św. Paraskewy w Kwiatoniu oraz cerkiew św. Michała Archanioła w Brunarach Wyżnych. Najstarsze pochodzą z XVI, najmłodsze z XIX w.



Drewniane kościoły południowej Małopolski

– Binarowa, Blizne, Dębno, Haczów, Lipnica
Murowana, Sękowa

Modrzewiowe kościółki Małopolski są arcydziełami architektury drewnianej. Ich wnętrza kryją nierzadko bezcenne skarby.

Podkrakowski Szlak Architektury Drewnianej liczy 125 zabytkowych świątyń. Mistrzowie sztuki ciesielskiej wznosili je przeważnie z drewna modrzewiowego, a czasem jodłowego. Ściany zbudowane są z całych pni, łączonych bez użycia gwoździ za pomocą precyzyjnie wyciosanych zamków, a dachy pokryte są gontem. Wnętrza zdobią bogate polichromie o tematyce biblijnej. ►





► Zabytkowe świątynie są żywymi miejscami kultu religijnego. Odbývają się w nich także imprezy kulturalne.

Najstarsze drewniane kościoły Małopolski pochodzą z XV w. Jednak przechowuje się w nich znacznie starsze elementy wyposażenia. Nierzadko takie, które trafiły na prowincję, gdy w kościołach wielkich miast wymieniano wystrój na nowy. Stąd w wiejskich kościołach Podkarpacia natrafic można na unikatowe, nierzadko średniowieczne figury Matko Boskiej i świętych zdobiące prezbiteria lub kruchty. W świątyniach na Szlaku odprawiane są Msze święte, ale również organizowane są w nich wydarzenia artystyczne, w tym popularny, wakacyjny cykl koncertów „Muzyka zaklęta w drewnie”. Woń kadzidła miesza się wówczas z naturalnym zapachem żywicy i drzewa, nadając religijnym i artystycznym wydarzeniom klimat misterium.



**Podkrakowski
Szlak Architektury
Drewnianej liczy
125 zabytkowych
świątyń.**

Park Mużakowski

– obiekt transgraniczny polsko-niemiecki

Bezkresne łąki, wiekowe drzewa o rozłożystych konarach, jeziora i rzeki, między którymi wiją się drogi.

To jedno z najrozleglejszych historycznych założeń parkowych w Europie, w którym zrealizowany został program kompozycyjny krajo-
brazowego parku angielskiego, należy do najwybitniejszych osiągnięć europejskiej sztuki ogrodowej. Na 700 hektarach rośnie 800 tysięcy drzew i 42 tysiące krzewów. Park przecina Nysa Łużycka, a wraz z nią granica Polski i Niemiec, dzieląca asymetrycznie sam park – po polskiej stronie znajduje się park naturalistyczny. Ponad rzeką i jej parkowymi dopływami prowadzą malownicze mostki, a sieć dróg i ścieżek, finezyjnie wkomponowanych w krajobraz, pozwala odkrywać najskrytsze zakątki. Sceneria zachęca do romantycznych spacerów, przejażdżek rowerami, stylowymi powozami albo łódkami. Ten przyrodniczy fenomen rozciąga się na terenie Łuku Mużakowskiego – jedynej moreny czołowej widocznej z kosmosu.

Park przecina Nysa Łużycka, a wraz z nią granica Polski i Niemiec, dzieląca asymetrycznie sam park – po polskiej stronie znajduje się park naturalistyczny.



Hala Stulecia we Wrocławiu

– perła światowego modernizmu

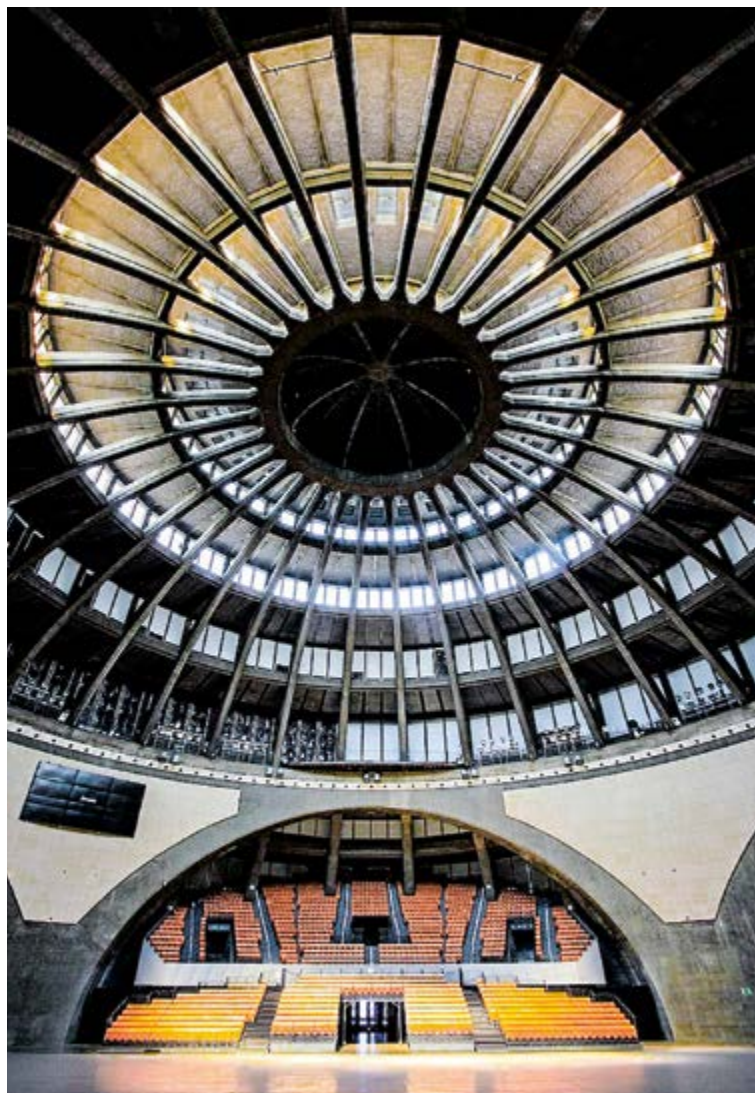
Potężna, żelbetonowa bryła wrocławskiej Hali Stulecia zaskakuje lekkością. Nieszablonowa konstrukcja uznana została za przełomowe dzieło architektury światowej.

Hala ma 42 m wysokości, jej oś liczy 152 m długości, zaś kopuła 65 m średnicy – w chwili zakończenia budowy była największa na świecie, ogromem przyćmiewając nawet rzymski Panteon. Zaprojektowana przez Maksę Berga, została uznana za jedno z największych dzieł architektury XX wieku. Ten ówczesny architekt miejski zaproponował budowę hali wystawowej w nieużywanej dotąd na tak wielką skalę technologii żelbetonowej. Żelbet, choć był lekkim i sprężystym materiałem, mimo znakomitych parametrów technicznych nie cieszył się w czasach Berga zaufaniem, w przeciwieństwie do wszechobecnej, choć cięższej i droższej stali. Ale to właśnie żelbet nadał hali lekkości i zapewnił sławę unikatowej budowli epoki. ►



Dzisiaj w hali odbywają się różnego rodzaju wydarzenia na dużą skalę.





► Główną salę widowiskową otaczają kuluary. Na widowni i płycie może się zmieścić nawet 10 tys. osób. Integralną częścią terenów wystawowych Hali Stulecia jest Pergola, elipsoidalna budowla o długości 640 m. Otacza ona największą w Polsce, a zarazem jedną z największych na naszym kontynencie fontannę multimedialną – na powierzchni hektara tryska woda z 300 dysz, wieczorem oświetlana jest z aż 800 punktów. W sąsiedztwie Pergoli znajduje się Ogród Japoński, dzieło wybitnych ogrodników Kraju Wiśni sprzed wieku. Hala jako obiekt rekreacyjno-wystawienniczy i kongresowy służy wrocławianom oraz krajowym i zagranicznym gościom.

Kalendarium obiektu wypełniają przez cały rok liczne wydarzenia kulturalne i sportowe, wystawy, koncerty, konferencje i kongresy, imprezy światowej, krajowej i lokalnej rangi. W 1997 r. podczas pielgrzymki do Polski papież Jan Paweł II poprowadził stąd modlitwę ekumeniczną. W 2010 r. Dalajlama wygłosił w hali wykład na temat potrzeby pokoju i solidarności na świecie, w rok później odbyły się sesje Europejskiego Kongresu Kultury.

Część wewnątrz obiektu zaadaptowano na Centrum Poznawcze Hali Stulecia, tworząc w nim ścieżkę edukacyjną prowadzącą poprzez dzieje samej hali, Wrocławia i regionu do innych obiektów figurujących na liście UNESCO.



Kościół Pokoju w Jaworze i Świdnicy

– arcydzieła zabudowy szachulcowej

Miały być gestem pojednania katolików z protestantami, kończącym najdłuższą wojnę w dziejach Europy. Wzniesione z drewna i gliny, przetrwały do dziś.

Oba kościoły powstały w II połowie XVII, kiedy to protestanci poddani Ferdynanda III Habsburga dostali pozwolenie na ich budowę. Wydana zgoda zawierała jednak pewne zastrzeżenia: świątyni nie można było zbudować w obrębie miejskich murów, kształtem nie mogły przypominać stawianych wcześniej kościołów ani też mieć wież. Dlatego ich konstrukcja wspiera się na drewnianym szkielecie wypełnionym brykietami ze słomy i gliny. Taką sprawdzoną od wieków techniką wznoszono wówczas domy i budynki gospodarcze w północno-zachodniej Europie – nigdy jednak nie próbowano konstruować większych budowli. Paradoksalnie, obostrzenia, które miały utrudnić budowę świątyni, przyczyniły się do powstania wyjątkowych obiektów. Kościoły w Jaworze i Świdnicy są największymi budowlami szachulcowymi na naszym kontynencie. ►

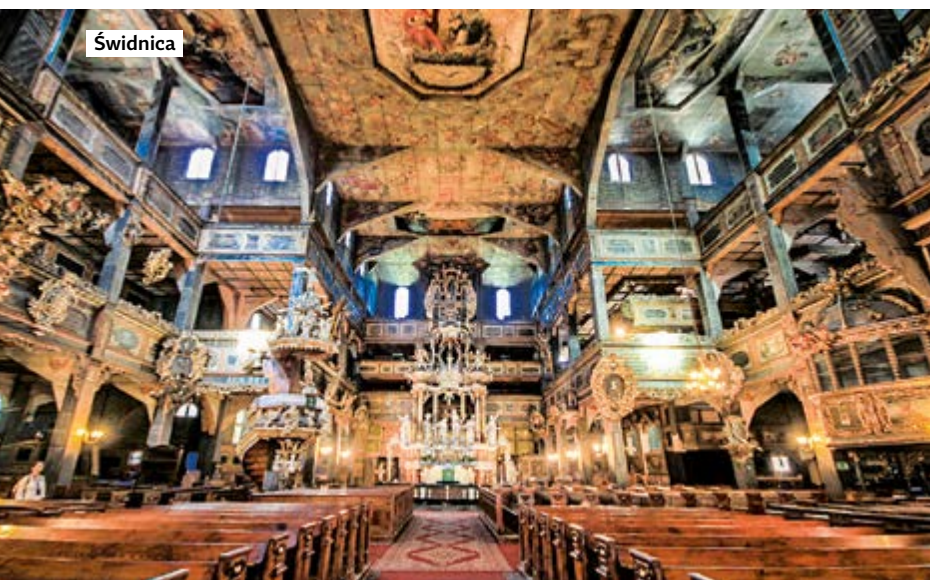
Wydarzeniom odbywającym się w Kościołach Pokoju przyświecają zawsze idee współpracy, tolerancji i integracji międzynarodowej.



Jawor



Świdnica



Świdnica

► Wydarzeniom odbywającym się w Kościołach Pokoju przyświecają zawsze idee współpracy, tolerancji i integracji międzynarodowej. Znamienne dla obu świątyń jest to, że ze skromną formą architektoniczną kontrastuje bogate wyposażenie. Snycerskie i malarskie dekoracje oraz prospekty organowe, wykonane przez lokalnych mistrzów to wybitne dzieła baroku. Przenosząc w plastycznej formie na rozległe płaszczyzny ścian i stropów sceny biblijne i zasady wiary, dekoratorzy zamienili wnętrza w otwarte księgi. Od maja do września wnętrza świątyń wypełnia się muzyką i śpiewem. Przyjeżdżają tu artyści z całego świata. W kościołach rozbrzmiewają muzyka klasyczna, jazz, a także gospel.

■ www.kosciolpokojujawor.pl

■ www.kosciolpokoju.pl



Jawor

Kopalnie Rud Ołowiu Srebra i Cynku w Tarnowskich Górach oraz System Gospodarowania Wodami Podziemnymi

“Gorączkę srebra” na tym terenie miał zapoczątkować niejaki Rybka, chłop który wyorał na swym polu bryłę srebra.

Jak w każdej legendzie, i w tej musi tkwić ziarno prawdy. Tak spektakularne odkrycie, datowane na rok 1490, musiało zapoczątkować „inwazję” na tereny znaleziska. Wkrótce też okazało się, że ziemia kryje w sobie bogate pokłady nie tylko srebra, ale rud ołowiu, cynku i żelaza. Zbudowano pierwsze osady, w których zamieszkali poszukiwacze kruszców wraz z rodzinami. Na gruntach wsi Tarnowice powstały “gory” (po staropolsku), czyli kopalnie – stąd nazwa miasta Tarnowskie Góry. Posypały się jak z rękawa przywileje i przepisy wspierające górnictwo. I tak w niespełna sto lat Tarnowskie Góry stały się najpotężniejszym ośrodkiem górnictwa kruszcowego na Górnym Śląsku, ale także jednym z największych w Europie. Zaraza i wojny śląskie nie zahamowały rozwoju górnictwa, dalej drażono korytarze wdrażając najnowsze rozwiązania techniczne. Na przykład pod koniec XVIII wieku uruchomiona została maszyna parowa do odwadniania wyrobisk górniczych. Była jedną pierwszych na kontynencie europejskim, a sprowadzono ją aż z Anglii. Na początku XIX wieku otwarto pierwszą szkołę górniczą. Stulecie później wyczerpały się pokłady kruszcu. Jednak pamięć o czasach prosperity, gdy gród gwarków odwiedzali władcy i poeci, w tym sam zwycięzca spod Wiednia, Jan III Sobieski z żoną Marysienką i obieżyświat Johann Wolfgang Goethe sprawiły, że staraniem władz Tarnowskich Gór tamtejsze kopalnie ołowiu, srebra i cynku wraz z innowacyjnym systemem gospodarowania wodami podziemnymi znalazły się na liście UNESCO. W sumie aż 28 obiektów na terenie miasta, w tym Kopalnia Srebra i Sztolnia Czarnego Pstrąga.

Rejs łodzią 40 metrów pod ziemią – taką atrakcję funduje zwiedzającym zabytkowa Kopalnia Srebra. Muszą oni zejść aż 40 metrów pod ziemię, aby tam przebyć blisko 2 km trasy, pieszo i właśnie po wodzie. Śmiałkom towarzyszą efekty specjalne: odgłosy kilofów, ryk zwału kopalnianego, pisk wózków transportujących po torach urobek. Najdłuższy w Polsce podziemny szlak wodny udostępnia Sztolnia Czarnego Pstrąga – 600 metrów łodziąmi między szybami Ewa i Sylwester. Oba obiekty znajdują się też na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, który w 2016 roku odwiedziło 120 tys. turystów. Wpis na listę UNESCO może nawet podwoić tę liczbę. Zabytkowe stare miasto z XVI-wiecznym rynkiem okolonym kamienicami podcieniowymi i ratuszem, uznawanym za perłę architektury Górnego Śląska jest ciekawym dopełnieniem programu eksploracji. Pod drogę można natknąć się na rzeźby Gwarków coraz liczniej zapełniających ulice Tarnowskich Gór, wzorem krasnali zdobiących Wrocław.

■ www.kopalniasrebra.pl



Krzemionkowski region prehistorycznego górnictwa krzemienia pasiastego

Teren prehistorycznych kopalń krzemienia pasiastego w Krzemionkach koło Ostrowca Świętokrzyskiego ma status Muzeum i Rezerwatu Archeologiczno-Przyrodniczego.

Ten najmłodszy zabytek UNESCO w Polsce został objęty ochroną ze względu na unikatową architekturę podziemi i doskonale zachowany krajobraz pogórnicy oraz ich walory naukowe. Krzemionki – kopalnie z epoki neolitu i wczesnego brązu (ok. 3900 do 1600 p.n.e.) zostały uznane za pomnik historii. Jest to jeden z największych i najlepiej zachowanych obiektów tego typu na świecie.

Pole eksploatacyjne w Krzemionkach ma powierzchnię ok. 80 ha. Na tym obszarze występuje ponad 4000 kopalń, których głębokość wynosi do 9 m. Powierzchnia poszczególnych wyrobisk sięga do 800 m². Z wydobytego krzemienia wytwarzano m.in. gładzone siekiery, które rozprowadzano na znacznych obszarach Europy Środkowej. Wydobyte na powierzchnię bryły krzemienia obrabiano, nadając im kształt zbliżony do siekier i dłut.

Obecnie największą atrakcją turystyczną Krzemionek jest trasa podziemna o długości prawie 500 m. Dla zwiedzających udostępniona jest również zrekonstruowana osada neolityczna, w której organizowane są warsztaty archeologiczne i lekcje muzealne. W nowo otwartych salach ekspozycyjnych obejrzeć można nowoczesną wystawę archeologiczną i przyrodniczą.



Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat

Pradawne karpackie buczyny, czyli lasy bukowe, znalazły się jako drugi po Puszczy Białowieskiej obiekt przyrodniczy na liście UNESCO w Polsce. Znajdują się na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Bieszczadzkie lasy bukowe są częścią ponadregionalnego wpisu pod nazwą „Pradawne i pierwotne lasy bukowe Karpat i innych regionów Europy”. Obecnie składa się on aż z 94 części (tzw. komponentów) w 18 krajach. W Polsce lasy położone są w najbardziej niedostępnych zakątkach Bieszczadzkiego Parku Narodowego: na zboczach Połoniny Wetlińskiej i Smereka, w Paśmie Granicznym i w Dolinie Górnej Solinki, w dolinach potoków Terebowiec i Wołosatka. To obszar objęty ścisłą ochroną o powierzchni około 3300 ha. Prastare drzewa są wyjątkowym przykładem dobrze zachowanych lasów bukowych naszej strefy klimatycznej, niezwykle cennym dla naukowców, ale też przepięknym obszarem nie dotkniętej ludzką ręką prastarej puszczy.



Wydawca:

Polska Organizacja Turystyczna (POT)

Kontakt: pot@pot.gov.pl; www.pot.gov.pl;

www.poland.travel

Teksty: Paweł Wroński

Redakcja: Maja Laube, Marta Olejnik

Zdjęcie na okładce: Fotolia

Zdjęcia: archiwa POT, National Heritage board of Poland, A. and W. Bilińscy, K. Czaja, I. Dziugiel, Fotolia, fotopolska.travel.pl, S. Klimek, R. and M. Kosińscy, K. Krämer, B. Sadowski, M. Statkiewicz, Shutterstock, ŚOT, J. Włodarczyk

Projekt makiety: BOOKMARK Graphic Design Studio

Projekt okładki: Polska Organizacja Turystyczna (POT)

Skład: Karolina Krämer

Produkcja: Jadwiga Szczęsnowicz

© Copyright by Polska Organizacja Turystyczna (POT)

Warszawa 2023

All rights reserved

ISBN: 978-83-7336-397-7